

Szpital forteczny nr. 9 w Krakowie.

W poprzednich numerach naszego pisma pomieściliśmy zdjęcia fotograficzne wraz z objaśniającym tekstem, przedstawiające urządzenia różnych krakowskich szpitali fortecznych i pokrewnych instytucji humanitarnych, stwierdzając, iż funkcjonują wszystkie wzorowo i mogą uchodzić za wzór tego rodzaju urządzeń.

Nic w tem dziwnego, zarząd wojskowy nie szczędzi bowiem kosztów na należyte wyposażenie ich we wszystko, co tylko na tem polu powstało nowego, personal zaś, czyto lekarski, czy samary-



Szpital forteczny nr. 9 w Krakowie: Przed operacją.

tański lub administracyjny, dokłada wszelkich sił, by należycie wywiązać się ze swego trudnego, ale zaszczytnego zadania.

Tysiące chorych i rannych, którzy już, jako ozdrowieńcy, opuścili te zakłady, to najwymowniejszy dowód, iż wszystko postępuje tu, że użyjemy wyrażenia fachowego, *lege artis*, to jest odpowiada najzupełniej najdalej nawet idącym wymogom sztuki lekarskiej i jej pokrewnych.

Krakowskie szpitale forteczne, urządzone z chwilą wybuchu wojny obecnej, pomieszczone są wprawdzie nie w budynkach specjalnie na ten cel przeznaczonych, lecz w gmachach publicznych (n. p. szkoły) i prywatnych, mimo to przecież postarano się o to, by chorym na niczem nie zbywało, by mieli odpowiadające wymogom higieny sale, jasne



Szpital forteczny nr. 9. w Krakowie: Sanitariuszki przy opatunku chorego na oddziale dra Kłes'a.



Szpital forteczny nr. 9 w Krakowie: Lekarze i pielęgniarki.

i przewiewne, i pod ręką wszystko, co w danym razie może być konieczne potrzebne, więc pokoje ordynacyjne, sale operacyjne, aptekę i t. d.



Szpital forteczny nr. 9. w Krakowie: Podczas popołudniowej wizyty.



Szpital forteczny nr. 9 w Krakowie: Badania chorego.